Nr. 68 (4008) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 10 Marca 1930 r. Rok XXXVI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175
CENA NUMERU 20 GROSZY

UROCZYSTA AKADEMJA
w rocznicę 5-lecia istnienia Zw. Rob. Stow. Sportowych

Stylowa sala tearu „Ateneum" była wczoraj świadkiem jedynej w swoim rodzaju uroczystości w dziejach robotniczego ruchu Rzeczypospolitej. Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, popularny Z. R. S. S., święcił uroczystość jubileuszu 5-lecia swej działalności. Sala teatru, ozdobiona czerwienią sztandarów poszczególnych dzielnic partyjnych, Org. Młodzieży TUR, oraz związków zawodowych zapełniła się publicznością po brzegi. Przejścia między krzesłami, korytarze wypełnione były spóźnionymi, którzy chcieli własnemi oczami oglądać 5-letni dorobek robotniczej kultury fizycznej w Polsce.

Morze głów, zaległych widownię, było najlepszym dowodem, jak głęboko klasa robotnicza odczuwa znaczenie swego własnego sportu.

Uroczystość rozpoczęto odegraniem „Warszawianki", poczem generalny sekretarz ZRSS-u tow. dr. Jerzy Michałowicz zagaił Akademję, witając w serdecznych słowach licznie przybyłych gości. Z kolei głos zabrał przewodniczący ZRSS-u

tow. poseł Pużak.

„Pięcioletni okres rozwoju sportu robotniczego — zaznaczył mówca — jest jeszcze zbyt krótki, by wysnuwać wnioski i czynić horoskopy. Kto śledził ruch kultury fizycznej w Polsce, ten widział, w jak ciężkich warunkach rozwijał się nasz sport. Były momenty, kiedy zdawało się, że ruch sportowy załamie się; lecz siła naszego sportu polega na tem, że sprzągł on swą działalność z klasą robotniczą, starając się o rozwój na gruncie współdziałania z organizacjami klasowemi. W najbliższej przyszłości ZRSS. skupi pod swemi sztandarami całość sportu robotniczego na terenie Rzeczypospolitej. Położyliśmy duży nacisk na rozwój sportu kobiecego; nie zapomnieliśmy również o najmłodszych. Nasze drużyny przyszłości rozwijają się, szczycąc się niejednokrotnie sukcesami. W okresie pięciolecia braliśmy udział w zebraniach, kongresach, imprezach i zlotach zagranicznych. Robiliśmy to, co było w naszej mocy, lecz zdajemy sobie doskonale sprawę, że w stosunku do potrzeb jest to jeszcze mało. Żądamy propagandy umasowienia sportu. Trudności z jakiemi walczyć musimy, są przeważnie natury materjalnej. Istnieć one będą tak długo, jak długo sport jest przywilejem w naszem społeczeństwie. Dlatego też wysunęliśmy projekt ustawy o powszechności sportu, by sprawę tę na gruncie prawa utrwalić.

Reasumując powyższe — zakończył tow. Pużak — proszę odpowiednio ocenić nasz dorobek, jaki za chwilę ujrzycie. Osobiście mam to głębokie przeświadczenie, iż sport robotniczy stanie się dumą nietylko klasy robotniczej, ale całej Polski demokratycznej. Okrzyk — „Niech żyje sport robotniczy" — został podchwycony z entuzjazmem przez zebranych.



Wzorowa lekcja „zaprawy zimowej" sekcji męskiej

Po przemówieniu tow. Pużaka rozpoczęła się właściwa część uroczystości:

pokazy sportowe.

Centralna Sekcja Dramatyczna T. U. R. wystąpiła z nadzwyczaj efektowną deklamacją chóralną pod tyt.: „Dola Robotnicza". Gorące przyjęcie, jakiego doznali wykonawcy, było najlepszą podzięką za precyzję deklamacji.

W dalszym ciągu kolejno przesunęły się przed oczami zebranych: grupy męskie Skry, Lawiny, żeńska Startu oraz grupa dziewcząt Skry, które pod kierunkiem swych instruktorów demonstrowały pokazy wzorowej zaprawy gimnastycznej, będącej podstawą wszelkich poczynań w sporcie. W czasie ćwiczeń jednej z grup Skry, tow. Michałowicz wręczył na ręce tow. Marciniaka, jako przedstawiciela ZRSS-u efektowny proporczyk pamiątkowy.

W pewnym momencie wchodzi na salę *marszałek Sejmu tow. Daszyński.* Orkiestra wita senjora polskiego socjalizmu, sztandary pochylają się, oklaski i brawa nie ustają. Tow. Michałowicz imieniem ZRSS-u wita tow. Daszyńskiego, jako obrońcę demokracji Rzeczypospolitej. Sala trzęsie się od braw i okrzyków.

Następuje dalsza część Akademji.

Po gimnastyce Startu obecni mogli zaznajomić się z tajnikami emocji sportu pięściarskiego oraz ciężko-atletycznego. Kilka pokazowych walk z tych dziedzin sportu, zademonstrowanych przez członków RZK Skra, oraz Elektryczność, wypadło nader udatnie.

Ledwie scena została opróżniona przez bokserów i ciężko - atletów, ukazują się szeregi sekcji dziewczęcej Skry, która należała do jednych z najbardziej efektownie ćwiczących grup.

Wreszcie ostatni pokaz przed 5-minutową przerwą — gimnastyka rytmiczna RDS „Czerwoni" na nutę „O cześć Wam panowie magnaci" i „Na Barykady"!

Drugą część Akademji rozpoczął podniosły moment odsłonięcia sztandarów. Tow. *Pużak* wręczył wspaniały sztandar ZRSS-u chorążemu związku tow. Marciniakowi, ze słowami: *Macie stać na straży jego honoru i czystości, gdyż symbolizuje on czerwień krwi, jaką klasa robotnicza gotowa jest przelać za zwycięstwo swych haseł.*

W dalszym ciągu przedstwiciel Związku Użyteczności Publ., tow. *Podniesiński* wręczył sztandar R. T. K. S. „Sarmacie", tow. *Wysocki* — RKS „Skrze" oraz tow. *Kozłowski* (Związek Kolejarzy) Startowi. Chorążowie ustawieni szeregami składają przysięgę: „Ślubujemy stać wiernie do ostatniej kropli krwi przy czerwonym sztandarze ZRSS-u i klubów.



Pokaz ćwiczeń gimnastycznych grupy kobiecej.

Odpowiedzią — burza oklasków i okrzyków sali, która w ten sposób przyłącza się do ślubowania. Po uroczystościach odsłonięcia sztandarów, scenę zapełniają znów czynni sportsmeni. Sekcje gimnastyczne Skry, Sarmaty, deklamacje chóralne zespołu żeńskiego Startu pod kierunkiem p. Kalinówny, ćwiczenia 3 grup Gwiazdy, wreszcie znów Skra (sekcja żeńska) oraz gimnastyka rytmiczna Startu.

Akademja zakończona.... Tłumy rozchodzą się pod wrażeniem ogromu dokonanej pracy, z mocnem postanowieniem jaknajściślejszej łączności z robotniczym ruchem sportowym. Godzi się zaznaczyć, iż wśród licznych gości przybył również na Akademję Dyrektor PUWF-u ppłk. Kiliński. Wieczorem w salach Ateneum zgromadzono się powtórnie na czarnej kawie, urządzonej staniem Wydziału Kobiecego ZRSS-u.

Miesław.

POMOC DLA OFIAR POWODZI

Paryż, 9 marca. (PAT.). We wszystkich częściach Francji jest organizowana z wielką energją akcja pomocy dla ludności południowej Francji, dotkniętej katastrofą powodzi. Cały szereg rad municypalnych uchwalił odpowiednie kredyty dla niesienia pomocy. Bank Francji przy pomocy ogólnokrajowego związku prasy przystąpił do zorganizowania wielkiej subskrypcji narodowej na rzecz powodzian. Wszyscy prefekci departamentów wystosowali odezwy do ludności, wzywające do hojnych ofiar w imię solidarności narodowej. W dniu dzisiejszym, ogłoszonym jako dzień żałoby ogólnonarodowej, we wszystkich teatrach odbędzie się zbiórka ofiar. Z całego świata nadchodzą do Ministerjum Spraw Zagranicznych depesze kondolencyjne, zarówno od rządów, jak i od wielu instytucji oraz wybitnych osobistości, z wyrazami szczerego współczucia dla ludności, dotkniętej klęską.

Paryż, 9 marca. (PAT.). Prezydent Doumergue i premjer Tardieu po opuszczeniu Carcassonne zwiedzili okolice Narbonny i Beziers, stwierdzając wszędzie ogromne zniszczenie. Prezydent Doumergue oświadczył, że jest przeświadczony, iż subskrypcja narodowa na rzecz ofiar powodzi oraz nadzwyczajne kredyty, uchwalone przez parlament, pozwolą ludności na odbudowę kraju i zatarcie śladów zniszczenia. Równocześnie prezydent dał wyraz nadziei, że rząd wraz z parlamentem uchwalą przeprowadzenie odpowiednich środków, uniemożliwiających powtórzenie się w przyszłości podobnej katastrofy. Prezydent zaznaczył też, że brak mu słów dla wyrażenia podziwu dla odwagi i mocy charakteru ludności, dotkniętej klęską.

Wieczorem prezydent i premjer odjechali do Paryża.

PO KATASTROFIE W KOPALNI
14 ZABITYCH

Bruksela, 9 marca. (PAT.). W związku z katastrofą, jaka wydarzyła się w kopalni węgla w Marcinelle (zagł. Charleroi), która pociągnęła za sobą śmierć szeregu górników polaków, udał się na miejsce katastrofy poseł polski w Brukseli p. Jackowski wraz z konsulem w celu złożenia kondolencji rodzinom ofiar. Z pośród rannych, znajdujących się w szpitalu, zmarło jeszcze dwóch górników, — obaj polacy. W ten sposób liczba zabitych doszła do 14-tu. Pogrzeb ofiar katastrofy odbędzie się w poniedziałek o godz. 10-ej rano.

PRZECIWKO AGITACJI KOMUNISTYCZNEJ

Berlin, 9 marca. (PAT.). „Vorwärts" donosi, że minister Spraw Zagranicznych Curtius w rozmowie z ambasadorem sowieckim w Berlinie p. Krestinskim oznajmił, iż rzad Rzeszy w przyszłości pociągać będzie do odpowiedzialności rząd Z. S. R. R. za wszelkie deklaracje i wystąpienia Kominternu na terenie Rzeszy Niemieckiej.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Główny Zw. Rob. Stow. Sportowych i Warszawski Robotniczy Sportowy Komitet Okręgowy tą drogą składają najserdeczniejsze podziękowanie za uświetnienie Akademji Orkiestrze Związku Pracowników Elektrowni, Orkiestrze Warsztatów Głównych Tramwajowych, wszystkim dzielnicom partyjnym i Związkom Zawodowym, które przysłały delegacje ze sztandarami, instruktorom klubów, centralnej sekcji dramatycznej TUR i pracownikom technicznym teatru „Ateneum".

PROTESTY WYBORCZE

Dziś Sąd Najwyższy będzie rozpatrywał protesty przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu Kowel, w okręgu Nowogródek oraz protest przeciwko wyborom do Senatu również w okręgu Nowogródek.

NADZWYCZAJNY ZJAZD ZW. NAUCZYCIELSTWA POLSKICH SZKÓŁ ŚREDNICH

W sali Z. Z. K. odbył się wczoraj nadzwyczajny Zjazd Zw. Zaw. Nauczycielstwa Szkół Średnich, który był manifestacją tych wszystkich, którzy podejmowali gigantyczny trud walki o polską szkołę drogą strajku.

Ideały, które podówczas przyświecały dzisiejszym wychowawcom młodzieży, a którzy przed 25 laty na dziecięcych swych barkach dźwigali bezpośrednią walkę o prawo do nauki w języku ojczystym, w demokratycznej szkole, wychowującej obywatela, któremu nie są obce społeczne kategorje myślenia — te marzenia i ideały unosiły się podczas obrad Zjazdu i wysuwały z referatów.

Referaty wygłosili ob. **T. Wojeński** — o współczesnej szkole prywatnej; ob. E. **Forelle** — o szkole państwowej i tow. Adam **Próchnik** — o roli organizacji zawodowej nauczycielstwa w dobie obecnej.

Obradom Zjazdu przewodniczył tow. senator Stefan **Kopciński**, w prezydjum zasiadali ob. ob.: **Zalewski**, dyrektor miejskiego gimnazjum w Łodzi, **Niwiński** z Poznania.

Zjazd zakończono przyjęciem rezolucji, z których na wyróżnienie zasługuje rezolucja, protestująca przeciwko próbom narzucenia przez kler Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego metod wychowawczych, zdecydowanie szkodliwych i doprowadzających do zwężenia życia intelektualnego w Polsce.

ZGON B. PREZYDENTA STAN. ZJEDN. AM. P.

NOWY YORK, 9 marca. (PAT.). B. prezydent Stanów Zjednoczonych Taft zmarł.

KONFERENCJA ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW ZAW. W WARSZAWIE

W piątek, 7 b. m. Rada Zawodowa m. Warszawy zwołała konferencję zarządów związków do sali przy ul. Wareckiej 7 II p.

Obrady zagaił przewodniczący Rady tow. **Wysocki**, powołując na przewodniczącego zebrania tow. **Wilczyńskiego**, na sekretarza tow. **Kowalskiego**. Tow. **Gruszko** przedstawił zebranym sytuację na terenie Związku Metalowego, który rośnie i potężnieje wbrew zakusom, knowaniom i „polityce" bebesowców i innych rozbijaczy ruchu klasowego.

Następnie tow. **Gruszko** omówił sprawę wydalenia tow. **Wacława Boczkowskiego**, przewodniczącego Związku Metalowców, z Państwowej Fabryki Karabinów.

Po wyczerpującej dyskusji w której zabierali głos tow. tow. **Wysocki, Kowalski, Woszczyńska, Skwarek, Ławkowicz, Neubauer** i **Boczkowski**, uchwalono jednomyślnie następującą rezolucję:

„Konferencja Zarządów Związków Zawodowych m. st. Warszawy w dniu 7 marca b. r. po rozpatrzeniu powodów wydalenia z pracy z P. F. K. tow. Wacława Boczkowskiego, przewodniczącego Związku Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce doszła do przekonania, że wydalenie to nosi podkład zemsty politycznej, wykonanej przez B .B. S. Na tydzień przed wydaleniem, zarówno na posiedzeniu Koła BBS., renegat Celejewski, jak również na zgromadzeniu publicznem, odbywającem się w kinie „Świt", na ul. Wolskiej, przywódca BBS., poseł na Sejm i prezes Rady m. st. Warszawy — Jaworowski — wyraźnie wskazywali na konieczność wyrzucenia z pracy wszystkich „cekawistów", przedewszystkiem zaś przywódców klasowego ruchu zawodowego. Postępek wobec tow. Boczkowskiego jest przeto wyraźnem stwierdzeniem, że ta prowokacyjna akcja B. B. S. została rozpoczęta na szerszą skalę.

Konferencja potępia z całą stanowczością tego rodzaju akty i solidaryzuje się z wystąpieniami Związku Metalowców w obronie tow. Boczkowskiego i wszystkich innych robotników i pracowników, wydalonych ze względów politycznych, konferencja oświadcza, że kiedy zajdzie konieczność decydującej obrony, powoła zorganizowany w klasowych związkach zawodowych proletarjat do odparcia faszystowskiego zamachu BBS na klasowe Związki Zawodowe.

Następnie tow. **Wysocki** zreferował sprawę redukcji i bezrobocia, zgłaszając następującą rezolucję:

Konferencja Zarządów Związków, na posiedzeniu w dniu 7.III r. b. poleca Wydziałowi Rady porozumieć się z W. OKR. PPS. i Bundem w sprawie zwołania wiecu robotników, zorganizowanych w klasowych Związkach Zawodowych, w sprawie bezrobocia i ogólnej sytuacji gospodarczej, jako zapoczątkowania masowej akcji w sprawie bezrobocia i masowych redukcji.

Tow. **Woszczyńska** zreferowała sprawę sportu robotniczego; zespolenia pracy **Związkowych Komisyj Kulturalno - Oświatowych** z działalnością T. U. R-a. Konferencja okazała duże zainteresowanie akcją propagandystyczną na rzecz teatru robotniczego **„Ateneum"**, oraz działalnością **Robotniczego Towarzystwa Służby Społecznej.** Przyjęty został wniosek, by Zarząd Związków Zawodowych brał udział w konferencjach, zwołanych celem ściślejszej współpracy z temi ważnemi placówkami ruchu robotniczego.

W Akademji 5-ciolecia Z. R. S. S. w dniu 9 marca, Związki biorą udział przez swe delegacje ze sztandarami.

Z ŻYCIA PARTJI

Konferencja Organizacji Tramwajowej P. P. S.W poniedziałek, 10 marca o godz. 5.30 popoł. w lokalu Długa 19, odbędzie się doroczna Konferencja Organizacji Tramwajowej P. P. S. Na porządku obrad: 1) Sprawozdanie ustępującego Komitetu. 2) Sprawy organizacyjne. 3) Referat polityczny. 4) Wybory Władz Organizacji Tramwajowej P. P. S. 5) Wolne wnioski. Wzywa się wszystkich tow. tow. tramwajarzy do punktualnego przybycia.

Egzekutywa Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

ZEBRANIE KLUBU RADNYCH PPS.

Jutro o godz. 7 wieczorem odbędzie się w lokalu przy ul. Wareckiej 7 zebranie klubu radnych PPS.

Uprasza się tow. tow. radnych o bezwzględne przybycie.

MŁODZIEŻ

Koło im. F. Perla. Dnia 10 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Koła ul. Przemyska 18, odbędzie się Ogólne Zebranie członków z ref. tow. Winteroka. Ze względu na ważność spraw, obecność wszystkich członków Koła konieczna.

Ruch kult.-oświatowy

Posiedzenie Zarządu Głównego T. U. R. W poniedziałek dn. 10 b .m. o godz. 7-ej wiecz. w klubie senackim Z. P. P. S., odbędzie się posiedzenie Zarządu Głównego T U. R.

Z ŻYCIA SPÓŁDZIELCZEGO

W poniedziałek, dn. 10 marca o godz. 7 wiecz.—w lokalu Rady Zw. Zawodowych, ul. Warecka 7 — II p. odbędzie się **Stołeczna Konferencja Spółdzielcza,** celem przedyskutowania bieżących zagadnień spółdzielczych na terenie m. Warszawy.

Komitet Propagandy Spółdz. Robotniczej prosi o punktualne i niezawodne przybycie.

NAUCZYCIELSTWO DEMOKRATYCZNE W 25 LECIE STRAJKU SZKOLNEGO

W dużej sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, przed 25 laty odbył się wiec rodziców, na którym zapadły doniosłe uchwały, solidarności ze zrywającemi się do walki szeregami młodzieży o polską, niezależną szkołę.

W ćwierćwiecze tych dni walk, które są symbolem nieugiętej woli i przełamania bierności społeczeństwa przeżartego ugodą i serwilizmem w tejże samej sali zebrali się uczestnicy strajku szkolnego i wychowawcy kilku pokoleń. Głowy przypruszone szronem siwizny, plecy niektórych pogarbione w ciężkiej pracy. Na akademję przybyli ci, którzy swoim czynem rewolucyjnym, dali dowód narastającej tężyzny, zdolności do podjęcia zwycięskiej walki politycznej. ,

Wielu z nich dzisiaj zajmuje czołowe stanowiska w społeczeństwie. Wielu pozostało wiernymi rewolucyjnym ideałom młodości. Jak bolesnem jest, że wielu z tych, którzy przed laty, w oparciu o rewolucyjny ruch klasy robotniczej — w ogniu walki, przez olbrzymi wysiłek, cierpienie, uwięzienie, później przez zbrojny czyn — dążąc do niepodległości, nieśli ze sobą ideały społeczne, wyzwoleńcze — dzisiaj są w niepodległej Polsce czynnikiem wstecznictwa targowiczanami młodzieńczych ideałów.

Uroczystość, poświęconą uczczeniu walki o szkołę polską zagaił tow. I. **Wojeński** prezes Zw. Nauczycieli, który w przemówieniu swoim, nawiązując do minionej twardej walki, stwierdził, że **walka o niezależną szkołę nie ustała.**

Do prezydjum powołano: pos. Stanisława **Kalinowskiego**, tow. tow.: **Kopcińskiego**, v.-marszałka **Posnera, Weychert-Szymanowską**, b. ministra **Sujkowskiego**, ob. ob.: **Radlińską, Sempołowską,** prof. prof. **Diksteina, Herynga,** red. **Giełżyńskiego,** red. **Grosterna** i in.

Po uczczeniu pamięci zmarłych uczestników strajku szkolnego, przewodniczący powitał marszałka Senatu prof. **Szymańskiego,** ministra Oświaty — dra **Czerwińskiego** i wojewodę **Twardo.**

Następują przemówienia.

Pierwszy przemawiał przedstawiciel komitetu ministerjalnego nacz. **Leon Chrzanowski** — mówił o strajku szkolnym, jego przebiegu i znaczeniu. Referat p. Chrzanowskiego, zawierający olbrzymi źródłowy materjał historyczny, wypowiedziany w pięknej formie—dał zebranym obraz krucjaty dzieci polskich o szkołę polską.

Pos. ob. Z. Nowicki przedstawił zebranym walkę o spolszczenie szkoły powszechnej, prowadzonej na terenie b. królestwa kongresowego.

Po przemówieniach odbyła się bogata i na wysokim poziomie postawiona część artystyczna, poczem pos. **Kalinowski** akademję zamknął.

Kronika polityczna

PREMJER BARTEL ŚWIADKIEM W SPRAWIE PODSŁUCHOWEJ.

Agencja PID dowiaduje się, że w związku z opracowywaniem aktu oskarżenia i zbliżającym się procesem w głośnej sprawie podsłuchowej telefonu Zamek — Spała, w której na ławie oskarżonych zasiądzie Seinfeld, obrona posądzanego o podsłuch zapowiada wezwanie na rozprawy szeregu wybitniejszych osobistości w charakterze świadków. Między innemi zgłoszony ma być wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka prezesa Rady Ministrów, prof. Kazimierza Bartla, z polecenia którego, jak wiadomo, przekazano tę sprawę władzom sądowym.

RADA NACZELNA CHRZEŚCIJAŃSKIEJ DEMOKRACJI.

Wczoraj odbył się w Warszawie Zjazd Rady Naczelnej Chrześcijańskiej Demokracji. Obrady były poświęcone głównie sprawom organizacyjnym. Referaty Organizacyjne wygłosili: prezes Zarządu Głównego p. St. **Janczewski,** ks. poseł Fr. **Gąsiorowski,** pos. Fr. **Urbański** i red. **Kaczorowski.** Powzięto szereg uchwał organizacyjnych, oraz po wysłuchaniu sprawozdania prezesa Klubu parlamentarnego posła J. **Chacińskiego,** przyjęto następującą uchwałę, pozostającą w związku z votum nieufności, zgłoszonem przez Klub Ch. D. w stosunku do ministra **Czerwińskiego.**

„Rada Naczelna Chrześcijańskiej Demokracji aprobuje zgłoszenie przez Klub Parlamentarny votum nieufności w stosunku do ministra Wyznań Religijnych i Ośw. Publ. Czerwińskiego".

Niespodzianka Magistratu dla mieszkańców Warszawy

Po dłuższej przerwie p. prezes Jaworowski zdecydował się zwołać na czwartek posiedzenie Rady Miejskiej.

Sprawa, którą Rada ma się zająć, jest istotnie pilna. Idzie o **podwyższenie** taryfy w autobusach i tramwajach. W tramwajach podwyżka ma dotyczyć tylko biletów ulgowych.

W swych zapędach podwyżkowych Magistrat nie spostrzega, że w wielu dziedzinach istnieje obecnie tendencja zniżkowa. Cały szereg artykułów codziennej potrzeby potaniał, podobno sama dyrekcja tramwajów stwierdziła obniżenie się kosztów utrzymania i — jak mówią — za marzec o 3 procent obniżyła płace, ale to nie przeszkadza Magistratowi żądać podwyżek.

Chcemy wierzyć, że w Radzie Miejskiej znajdzie się dostateczna większość, aby zdjąć z ekranu miejskiego „Gorączkę złota" z pp. Jaworowskim i Szpotańskim w rolach głównych.

OTWARCIE KURSU DLA DZIAŁACZY KULTURALNO-OŚWIATOWYCH

Dn. 9 b. m. odbyło się w lokalu Zw. Handlowców, Sienna 16, otwarcie pierwszego kursu kulturalno - artystycznego, przeznaczonego dla działaczy instytucji, grupujących się przy Komisji Międzyzwiązkowej Kulturalno - Artystycznej.

Kurs ma objąć szereg wykładów z dziedziny sztuk plastycznych, muzyki, teatrologji, tańca, kinematografji. Wykłady będą ilustrowane. Pozatem słuchacze wezmą udział w szeregu wycieczek, związanych z tematami wykładów. Współudział w pracy przyobiecali najwybitniejsi przedstawiciele różnych dziedzin sztuki.

Wykłady odbywają się w środy i piątki od godz. 7 do 9 wieczorem w sali Związku Handlowców, Sienna 16.

Delegaci związkowi i działacze kulturalno-oświaowi, którzy dotychczas na kursy wymienione nie zgłosili się, mogą zapisywać się jeszcze w biurze Komisji Międzyzwiązkowej Kulturalno-Artystycznej, ul. Chmielna 49, tel. 73-42.

STRZELANINA NA WOLI.
DWIE OSOBY ZABITE

W nocy z soboty na niedzielę wynikła na Woli przy ul. Bema wielka awantura, połączona ze strzałami, przyczem dwie osoby poniosły śmierć. Szczegóły tego zajścia są następujące: Była już godzina 23, gdy właściciel restauracji „Bomba Okocimska" wypuścił ostatnich 4-ch gości, poczem sklep zamknął. Goście dobrze podchmieleni skierowali się w stronę tunelu kaliskiego. W drodze przed domem nr. 42 zatrzymali się na wąskim chodniku i głośno rozmawiali. W tym czasie z przeciwnej strony nadszedł Władysław Kopeć, właściciel piekarni „Nowoamerykańska", zamieszkały przy ul. Pomnikowej 10. Kopeć idący w towarzystwie kolegi również piekarza, zwrócił uwagę, że wspomniana czwórka tamuje ruch na wąskim chodniku. Jeden ze stojących, Adam Faszczewski, odezwał się do Kopcia, że nik mu nie przeszkadza i poprosił go o przejście, przyczem pozostali: Zenon Daab, Jan Czyżyk i Herman Szyczkowski — usunęli się na bok, robiąc wolne przejście. W tej chwili jeden z czterech rzucił jakąś obelgę pod adresem Kopcia. Ten odezwał się: „łobuzy, ja was nauczę jak się chodzi"! Po tych sławch Kopeć wyjął rewolwer, skoczył na jezdnię i i zaczął strzelać, kierując lufę w nogi uciekających. Kopeć zaczął ścigać, strzelając bez przerwy. Wystrzeliwszy cały magazyn, włożył drugi i znowu strzelał. Ogółem padło 12 strzałów. Jedną z kul został ugodzony w tył głowy 37-letni Herman Szyczkowski tokarz, który zalewając się krwią, padł trupem na miejscu. Kopeć wpadł na podwórze domu Nr. 46 za jednym z uciekających, jak się okazało zupełnie przypadkowym przechodniem, 20-letnim Władysławem Kwietniem, murarzem, który wyszedł z mieszkania do wspomnianej restauracji po butelkę piwa. Ugodzony kulą w klatkę piersiową Kwiecień był przeprowadzony przy pomocy okolicznych mieszkańców do mieszkania rodziców. Tam, go opatrzyło Pogotowie i w stanie b. ciężkim przewiobło do szpitala na Czyste, gdzie wczoraj o godz. 10, nie odzyskawszy przytomności, zmarł. Strzały, krzyki i jęki rannych zaalarmowały okolicznych mieszkańców lub zapóźnionych przechodniów, którzy rzucili się na sprawcę strzałów Jeden z odważniejszych wykręcił Kopciowi rękę i rewolwer odebrał. Wtedy zgromadzeni zaczęli bić Kopcia pięściami lub laskami. Nadbiegli policjanci zdołali wyrwać Kopća z rąk rozwścieczonego tłumu. Poturbowanego, po opatrunku w ambulatorjum Pogotowia, zatrzymano w areszcie do dyspozycji władz sądowych. Dalsze dochodzenie w tej sprawieprowadzi sądzia śledczy Zaborski.

DZIKA WALKA MIĘDZY BRATEM A SIOSTRĄ

Pomiędzy Tomaszem Kołodziejczykiem a siostrą jego 35-letnią Zofją wynikały częste zatargi o mieszkanie. Zatargi te przybrały wreszcie wczoraj w nocy fatalny obrót. Kołodziejczyk powróciwszy z miasta pijany, zaczął szturmować do drzwi pokoju swej siostry. Gdy ta drzwi nie otworzyła, Kołodziejczyk wyrąbał siekierą t. zw. filong. Wtedy siostra, przypuszczając, że awanturniczy brat lada chwila wtargnie do jej pokoju, schwyciła blaszankę z kwasem solnym i prze otwór w drzwiach wylała na brata. Na jęki poparzonego nadbiegli sąsiedzi a następnie policjant. Lekarz Pogotowia stwierdziwszy poparzenie twarzy, oczu i lewej ręki, przewiózł Kołodziejczyka do szpitala na Czyste. Sprawczynię poparzenia zatrzymano w 6 komisarjacie.

Pięćdziesięciolecie „Roku Polarnego"

Świat naukowy stoi w przededniu doniosłej rocznicy. Oto w 1932 r. upływa 50 lat od gigantycznego wysiłku międzynarodowej współpracy naukowej w dziedzinie obserwacyj magnetycznych i meteorologicznych w okolicach okołobiegunowych.

Inicjatywa do tego wielkiego dzieła z lat 1882/83 wyszła od austrjackiego uczonego Karola **Weyprechta**, który zdołał przekonać ówczesne sfery rządzące o wielkiem znaczeniu naukowem i praktycznem równoczesnych obserwacyj magnetycznych i meterologicznych na różnych posterunkach okołobiegunowych. Inicjatywę tę poparło szereg państw europejskich i Stany Zjednoczone Ameryki Półn., wskutek czego stało się możliwem zrealizowanie tego olbrzymiego przedsięwzięcia.

Na szeregu międzynarodowych konferencyj polarnych, odbytych w latach 1879-80-81 omówiono i przygotowano szczegółowy plan prac i wypraw. Plan ten, obejmujący obserwacje obowiązkowe i dobrowolne, przewidywał między innymi cogodzinne spostrzeżenia meteorologiczne i magnetyczne, badanie zaburzeń magnetyzmu ziemskiego, oraz zórz polarnych, elektryczności atmosferycznej, zjawisk optycznych, analizy powietrza, badanie składu i własności fizycznych wody morskiej, pomiary grawimetryczne (ciężkości), oraz zbieranie okazów przyrodniczych.

Dla wykonania tego programu z końcem pierwszej połowy roku 1882 ruszyły w rozmaite punkty okolic podbiegunowych obu półkul ekspedycje naukowe, zorganizowane przez następujące państwa: Austrję, Danję, Finlandję, Francję, Holandję, Niemcy, Norwegję, Rosję, Stany Zjednoczone Am. Pn., Szwecję i Wielką Brytanję; w przedsięwzięciu tem uczestniczyły również 34 różne obserwatorja. Okres trwania obserwacyj obejmował czas od 1 sierpnia 1882 do 1 września 1883 r.

Nie trzeba chyba specjalnie podkreślać, jak doniosłe znaczenie dla nauki miały rezultaty tej pracy, zorganizowanej wspólnie przez szereg państw wśród których niestety brakło podówczas Państwa Polskiego, które niewątpliwie, gdyby istniało było, przez zorganizowanie własnej ekspedycji zamanifestowałoby swoje zainteresowanie dla postępu wiedzy.

Tomy obserwacyj naukowych, zebrane wówczas przez poszczególne ekspedycje, stanowią do dziś dnia cenne źródła dla prac naukowych w dziedzinie klimatologji i meteorologji, a przedewszystkiem magnetyzmu ziemskiego.

Ale postępy wiedzy w latach ostatnich i niebywały rozwój komunikacji oceanicznej i lotniczej domagają się od wspomnianych gałęzi wiedzy nowych wysiłków. I tak koniecznością staje się uzupełnienie dziennych map pogody, przynajmniej na rozległych przestrzeniach kontynentu azjatyckiego, wzdłuż szlaków bezpośredniej komunikacji powietrznej z Dalekim Wschodem i dla regjonów polarnych, chociażby wzdłuż prostej drogi z Berlina do San Francisko, przechodzącej na północ od Grenlandji. Rozwiązanie tego doniosłego problemu może być dokonane jedynie przez ustalenie sieci arktycznych stacyj meteorologicznych i linji stacyj poprzez Azję Centralną.

Pragnąc sprostać tym koniecznościom, wysuwanym coraz natarczywiej przez praktyczne problemy współczesnego życia, a równocześnie chcąc uczcić w godny sposób 50-lecie „roku polarnego" 1882-83, Międzynarodowa Konferencja Meteorologiczna, która obradowała w Kopenhadze we wrześniu 1929 r., uchwaliła zorganizowanie nowego systemu ekspedycyj arktycznych i współpracy światowej w tej dziedzinie. Oto treść uchwał przyjętych w Kopenhadze:

1) „Konferencja wypowiada zdanie, że równoczesne obserwacje meteorologiczne, magnetyczne i zórz polarnych, podjęte w wielu stacjach arktycznych i antarktycznych, posunęłyby naprzód naszą znajomość zjawisk meteorologicznych i magnetycznych, nietylko w regjonach polarnych, ale wogóle na kuli ziemskiej. Konferencja wygłasza również zdanie, że zdobyte w ten sposób wiadomości znajdą zastosowanie praktyczne w rozwiązaniu problemów żeglugi oceanicznej i powietrznej, radjotelegrafji i przewidywania pogody.

2) Zdaniem Konferencji powinno się dokonywać tych obserwacyj w ciągu jednego całego roku; do urzeczywistnienia przedsięwzięcia konieczną jest współpraca międzynarodowa.

3) Konferencja proponuje ustanowienie tej współpracy w latach 1932 — 33, na które przypadnie jubileusz pierwszego międzynarodowego roku polarnego 1882 i 1883".

W obszernej dyskusji, jaka się na Konferencji wywiązała delegaci Danji, Finlandji, Francji, Holandji, Japonji, Kanady, Niemiec, Norwegji, Rosji, Szwecji i Wielkiej Brytanji zapewnili, w tej lub innej formie o współpracy swych krajów w zrealizowaniu drugiego „roku polarnego".

A zatem za dwa lata będziemy świadkami wielkiej międzynarodowej manifestacji wspólnej pracy dla ogólnego dobra. Znowu w rozmaite zakątki okolic podbiegunowych popłyną wyprawy naukowe, by tam wśród ciężkich warunków, żmudną pracą zbierać obserwacje, które mogą przyczynić się do rozwiązania ważnych problematów naukowych.

Niewątpliwie sprawa ta znajdzie należyty oddźwięk i zrozumienie **w kulturalnej opinji Polski, w Jej sferach oficjalnych.** Wszak jesteśmy państwem, które z dnia na dzień coraz bardziej interesuje się problemami żeglugi morskiej, a przez terytorjum nasze może biec jedna z głównych linij komunikacji powietrznej z Dalekim Wschodem. A wreszcie udział Polski w rozwiązywaniu zagadnień czystej wiedzy jest Jej obowiązkiem, jako państwa o wielkich ambicjach. Względy te niezawodnie przyczynią się do tego, że Polska nie pozostanie biernym widzem, lecz weźmie czynny udział w tym wielkim turnieju **nauki międzynarodowej,** jakim niewątpliwie będzie rok polarny 1932/33.

Henryk Arctowski.

SZTAFETA ROBOTNICZA

TYGODNIK SPORTOWY

Rok II | Warszawa, 10 Marca 1930 r. | Nr. 10

JESZCZE JEDNA PLACÓWKA SPORTU ROBOTNICZEGO

Placówki proletarjackiej kultury fizycznej docierają do najdalszych zakątków Rzeczypospolitej. Przed kilku miesiącami utworzył się **RKS Neptun**, jako widomy znak coraz większych wpływów i działań na terenie Pomorza; dwa lata istnieje już u podnóża Tatr coraz intensywniej rozwijający się **RKS Giewont;** rok ubiegły był świadkiem utworzenia robotniczej placówki kobiecej w Poznaniu; dziś zanotować musimy nowy pocieszający fakt. Oto i północno - wschodnie kresy nie pozostały obojętne ideologji sportu robotniczego. Wilno posiada już placówkę ZRSS-u. Jest nią niedawno utworzony **RKS „Tur".**

Mimo swego niemowlęcego wieku niemal, Tur grupuje już w swych szeregach 167(!) członków. Świadczy to o potrzebie zakładania robotniczych klubów sportowych tam, gdzie ich dotychczas niema. Świadczy to, że młodzież robotnicza pragnie własnych towarzystw i garnie się ku nim chętnie.

RKS. „Tur" (Wilno) jest zarazem drugim klubem ZRSS-u, który uprawia na dość szeroko zakrojoną skalę narciarstwo. Oprócz sekcji gimnastycznej, gier ruchowych, łyżwiarskiej, hokejowej, klub posiada sekcję narciarską, liczącą 25 osób.

Tereny wileńskie doskonale nadają się do uprawy narciarstwa, to też spodziewać się należy szybkiego rozwoju sekcji. W stadjum organizacji znajdują się sekcje bokserska (24 członków) oraz szermiercza (20 czł.).

Jak widać działalność klubu oparta została odrazu na szerokich podstawach, które dają rękojmię wszechstronnego rozwoju młodzieży robotniczej, zrzeszonej w barwach RKS. „Tura".

Życzymy krótko, ale treściwie: **ad multos annos.**

MIĘDZYNARODOWY MECZ PIŁKARSKI WARSZAWA-LIPSK

Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Lipsku wystąpił do Warszawskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej z propozycją nawiązania stosunków sportowych z piłkarzami Niemiec.

W. O. Z. P. N., który od czasu rozłamu w piłkarstwie polskiem, nie rozegrał jeszcze ani jednego spotkania o charakterze międzynarodowym propozycję naszej placówki dyplomatycznej chętnie podjął i rokowania te doprowadził do definitywnego rezultatu.

Przed kilku dniami podpisano umowę na dwa spotkania piłkarskie: 10 maja z Lipskiem; nazajutrz t. j. 11 maja z reprezentacją Chemnitz.

W. O. Z. P. N. chcąc, by barwy stołeczne były należycie reprezentowane, w najbliższych dniach, bezpośrednio po zorjentowaniu się w formie czołowych piłkarzy warszawskich — rozpocznie treningi dwóch teamów, z których wyłoniona zostanie ostatecznie reprezentacja.

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

TERMINARZ ROZGRYWEK PIŁKARSKICH O PUHAR ŚR. EUROPY.

Na konferencji w Pradze, gdzie Polska reprezentowana była przez inż. Kuchara, ustalono nast. terminy rozgrywek o amatorski puhar Środkowej Europy: 4.V Austrja — Czechosłowacqa w Linz, 11.V Węgry — Polska w Budapeszcie, 1.V Węgry — Austrja w Budapeszcie, 8.VI Węgry — Czechosłowacja w Budapeszcie, 15.VI Polska — Austrja w Krakowie, 26.X Czechosłowacja — Polska w Pradze. W pierwszej, zeszłorocznej kolejce, prowadzi Polska 5 pkt. przed Austrją, 4 pkt. Czechosłowacja, 3 pkt. i Węgrami 0 pkt.

GDZIE BĘDZIE OLIMPIADA W ROKU 1936.

X Olimpiada odbędzie się jak wiadomo w roku 1932 w Los Angeles, ale co do XI Olimpiady w roku 1936 to sprawa jeszcze nie została ustalono i załatwiona będzie definitywnie na majowym kongresie olimpijskim w Berlinie. Na zorganizowanie XI Olimpiady kardyduje aż 9 miast, a mianowicie Lozanna Rzym, Berlin, Barcelona, Helsingfors, Dublin, Aleksandrja i Rio de Janeiro.

CZEM ROŻNIMY SIĘ OD SPORTU BURŻUAZYJNEGO

Obserwując bacznie drogi jakiemi kroczy sport t. zw. neutralny jak określa go burżuazja mówiąc o swoim sporcie, zauważymy, że sport ten znajduje się na fałszywej drodze.

Nie zajmowalibyśmy się tą sprawą wcale, ale ponieważ gros członków burżuazyjnych klubów sportowych to robotnicy w obowiązku swoim uważamy, sprawę tę odpowiednio naświetlić, zestawiając różnice jakie dzielą sport burżuazyjny od robotniczego.

Sport „neutralny" hołdując zasadzie produkcji bohaterów, jest jak uczy doświadczenie ogromną szkodą dla moralnego zdrowia uprawiających go, w takich warunkach, jednostek.

Jeśli jeszcze zważymy, że sport, o którym mowa ma charakter wybitnie jednostkowy, zrozumiałem się stanie istnienie Z. R. S. S., którego cele tak rażąco różnią się od celów burżuazyjnych stowarzyszeń, a które niżej starać się będziemy uwypuklić.

Przedewszystkiem zasadniczą różnicą między sportem robotniczym a burżuazyjnym, jest to, że celem i zadaniem pierwszego jest **podniesienie poziomu fizycznego i duchowego mas,** podczas gdy sport burżuazyjny, stara się wyłącznie o wyczyny indywidualne.

Sport burżuazyjny w pogoni za rekordem całe swoje życie podciąga dla sportu, a ideałem jest tutaj miast siły ducha trick — sztuczka ku uciesze czy zachwycie publiczności, sport robotniczy zaś stara się wcielać w życie hasła jak: hart siły i ducha oraz szlachetność walki.

Dla burżuazji sport to widowisko, to cel dla zdobycia pieniędzy, to spekulacje na instynktach mas, a brutalność i nieuczciwość walki spotykana jest z aplauzem. Dla sportu robotniczego sport jest środkiem nigdy celem, uprawianym nierzadko w fabryce, w związku bez udziału publiczności.

Myliłby się ktoś, gdyby przypuszczał, że fabrykacja „cyrkowców' i hołdowanie wyczynom poszczególnych jednostek nie ma swego uzasadnienia.

Burżuazja przez owe reklamiarskie hołdowanie „mistrzów", mniejsza o to świadomie czy podświadomie, stara się, przez wpływ na psychikę robotnika sportowca uśpić jego czujność klasową.

Żonglowanie terminem „sport jest neutralny" jest tylko czczym frazesem, burżuazja nie ma odwagi przyznać się do swych celów.

Sport robotniczy nie ukrywa się pod maską apolityczności, lecz jasno i otwarcie przyznaje się do swych żądań; — dąży on mianowicie do **zaprawy w walce klas o zwycięstwo i wyzwolenie, dąży do solidarności klasowej.**

Dlatego każdy robotnik winien w imię wyzwolenia, w imię masowego wychowania fizycznego walczącego proletarjatu wstępować tylko do Robotniczych Towarzystw sportowych.

Hasło to rzucone pięć lat wstecz, zaczyna wydawać już owoce. Wczoraj minęło pięć lat, jak zorganizowany i świadomy robotnik rzucił hasło „przez wychowanie fizycznei duchowe do lepszego jutra", rzucił hasło robotnicy-sportowcy do robotniczych związków sportowych.

Hasło to nie pozostało bez echa, mimo kłod rzucanych nam pod nogi, mimo że postęp nasz napotykał na różne trudności ze strony czynników rządzących, Dziś niema w Polsce miejsca, gdzieby nie istniały Robotnicze Kluby Sportowe. Wprawdzie ilość członków R. K. S. zrzeszonych w Z. R. S. S. jest b. mała bo wynosi 10.000, ale bądźmy pewni, że w myśl zasady „środki do wyzwolenia potrafimy sobie stworzyć sami", w niedługiej przyszłości mimo przeszkód rozrośniemy się w potężną miljonową organizację.

Henryk Kuroń.

UBIEGŁA NIEDZIELA W SPORCIE

BOKSERSKIE MISTRZOSTWA STOLICY

Trzydniowe zawody bokserskie o mistrzostwo Warszawy, rozgrywane w sali ośrodka wf, zgromadziły około 80 zawodników, przyczem najwięcej zawodników wystawiła Polonia, potem Skra i YMCA. Wyniki walk były następujące:

waga musza: w półfinałach Małecki (Pol.) ulega Wojsławskiemu (Pol.), a Kaźmierski (Pol) bije Urkiewicza (Mak.).

Waga kogucia: w półfinałach Wrzosek bije Frieda (Start), a Borenstein (Mak.) wygrywa z Putkowskim (Pol).

Waga piórkowa: w półfinałach Pankiewicz wygrywa z Andersem, a Działowski bije Rojka.

Waga lekka: w półfinałach Wolski wygrywa z Olbfirem, a Głowacki bije Brzózkę.

Waga półśrednia: w półfinałach Strzelec wygrywa valkoverem z Nowiną, a Wysocki bije Kostrzewę.

Waga średnia: w półfinałach Kubicki wygrywa z Garbarzem, a Schiele nie staje do walki z Gago.

Waga półciężka: w półfinale Mizerski zwycięża Durawę i walczyć będzie w finale z Ambroziakiem.

Waga ciężka: w półfinale Gruszka bije Urbana i spotkał się w finale z Finnem.

Finały rozegrane zostały w niedzielę późnym wieczorem.

MECZE PIŁKARSKIE W STOLICY

POLONIA — SKRA 3:0 (0:0).

Polonia miała przewagę dopiero po przerwie. Bramki zdobyli: Ogrodziński (2) i Jung II. Przedmecz Skra II — Polonia II 2:1.

MARYMONT — WARSZAWIANKA 5:1 (4:0) (!!!).

Niespodziewana porażka drużyny ligowej. Bramki dla zwycięsców zdobyli: Rudnicki (2), Sokołowski (2), Walewski (3), a dla Warszawianki — Zwierz II.

Przedmecz Warszawianka II — Marymont II 5:1

MAKABI II — AZS. II 3:1.

Zdecydowana przewaga Makabi. Przedmecz Makabi II — ZASS II 3:1.

PROPAGANDOWY BIEG NA PRZEŁAJ W WARSZAWIE

Bieg na przełaj 3 klm. zorganizowany przez ośrodek wf. zgromadził na starcie 130 zawodników, z czego około stu bieg ukończyło. Wyniki biegu są następujące: 1) Rosiński (30 pp.) 13:25, 2) Jurkowski (niestowarżyszony), 3) Powicza (Zw. Strzelecki), 4) Twardo (AZS.), 5) Rasz (Orzeł).

WARTA—DRUŻYNOWYM MISTRZEM POLSKI W BOKSIE

W Poznaniu rozegrany został finałowy mecz bokserski o tytuł drużynowego mistrza Polski pomiędzy Wartą (Poznań) i BKS (Katowice). Mecz ten wygrała Warta 11:5.



MECZE PIŁKARSKIE W ŁODZI.

W Łodzi odbyły się w niedzielę następujące mecze piłkarskie: WKS pokonał niespodziewanie ligowy zespół ŁKS-u 2:1, Turyści zwyciężyli Hakoah 3:1, a Hasmonea pokonała Pogoń 6:0.

Porażka Legji w Łodzi.

W Łodzi gościł ligowy zespół warszawskiej Legji, który pokonany został przez benjaminka Ligi, ŁTSG 1:2 (0:2). Pierwsza bramka pada w 27 min. zdobyta przez Vogta, następnie Herbstreich strzela drugi punkt w 32 min., wreszcie po przerwie w 30 min. zdobywa Wypijewski jedyny punkt dla Legji.

SPORT ROBOTNICZY POD ZNAKIEM PRACY

TURNIEJ KOSZYKÓWKI.

Marymont — Sarmata 30:0 valcower wskutek niestawienia się Sarmaty. W miejsce niedoszłego meczu rozegrano towarzyskie spotkanie między skazaną na wypoczynek drużyną Marymontu a Skrą z wynikiem 23:19 na korzyść ostatniej.

Skra — Gwiazda 64:6 (!!!). Druzgocący triumf Skry, która w zupełności opanowała boisko, nie pozwalając momentami, przeciwnikowi dojść do głosu.

Wśród zwycięzców wyróżnić należy nadzwyczaj ruchliwego Smosarskiego I oraz doskonałego strzelca — Maciejewskiego.

PING—PONG.

Skra (Przyszłość) — Czerwoni 7 : 0. Skra lepsza o klasę od przeciwnika.

ROZWÓJ PIŁKARSTWA STOŁECZNEGO

Rok bieżący rozpoczął W. O. Z. P. N. pod dobrą wróżbą. Oto przez pierwsze dwa tygodnie swej działalności przyjął 14 nowych klubów piłkarskich. Świadczy to, iż rozpowszechnione zdanie o upadku piłki okrągłej traci swe podstawy.



Efektowna grupa gimnastyczna.

PROJEKTY IMPREZ ZAGRANICZNYCH

Jubileuszowy rok ZRSS-u będzie obfitował w niezmiernie bogaty program imprez zagranicznych. Propozycje sypią się, bowiem, jak z rogu obfitości. Sekretarjat ZRSS-u niejednokrotnie jest w kłopocie, które z propozycyj uwzględnić, by nikogo nie urazić, a program dostosować do zawodów krajowych.

Oprócz szeregu podanych już przezemnie terminów międzynarodowych zawodów reprezentacyj, oraz klubów robotniczych, dochodzą nowe, które czytelnicy znajdą poniżej:

Najpoważniejszym projektem, który ma wszelkie szanse uwzględnienia, jest zorganizowanie tournee **piłkarskiej reprezentacji Austrji** po Polsce. Pertraktacje odbywają się i jest nadzieja, iż doprowadzą do pomyślnych rezultatów.

Krakowska Legia zabiega o sprowadzenie drużyny **„Vorwärts" z Kreutzburga** na dwa towarzyskie spotkania. Ponieważ zespół ten reprezentuje względnie najwyższy poziom robotniczego piłkarstwa niemieckiego Górnego Śląska, więc porównanie klasy tych dwóch zespołów byłoby wielce korzystne.

Okręgowy Związek Robotniczego Piłkarstwa we Wrocławiu zaproponował, by w czasie Zlotu, który odbędzie się w dn. 27 lipca zorganizować międzymiastowe spotkanie Warszawa — Wrocław. I ta propozycja ma wielkie szanse uwzględnienia.

Lekko - atletyczna reprezentacja Polski, która startować będzie na Zlocie niemieckiego sportu robotniczego w Czechosłowacji, weźmie udział w uroczystościach święta klubów Związku Handlowców w Wiedniu. Ponieważ zawody te odbędą się na kilka dni przed Zlotem, reprezentacja nasza otrzyma doskonały „chrzest" występów międzynarodowych.

Pertraktacje, tyczące się wreszcie kolarskiego meczu **Polska — Łotwa,** doprowadziły do definitywnego rezultatu. Łotysze zgodzili się ostatecznie na propozycję ZRSS-u, by każde z państw wystawiło po 6 reprezentantów. Mecz odbędzie się, jak wiadomo w sierpniu na szosie w Rydze. Rewanż w roku przyszłym w Warszawie.

Na zakończenie wspomnieć się godzi, że Belgja ponowiła swą propozycję przyjazdu polskich sportsmenów na zawody t. zw. **„Tygodnia przygotowania Olimpijskiego.** Wyjazd prawdopodobnie dojdzie do skutku. Naleganie towarzyszy belgijskich jest zupełnie zrozumiałe, gdyż polskie drużyny piłkarskie we Francji często nawiązują kontakt z drużynami belgijskiemi, zwyciężając je niejednokrotnie wysoko - cyfrowo.

By przeprowadzić i dostosować program wspomnianych imprez do terminarza zawodów krajowych trzeba poświęcić niemało trudu i pracy. Gdy terminarze krajowy i międzynarodowy zostaną ostatecznie ustalone podamy je bezzwłocznie do wiadomości Czytelników.

PRZED WIOŚLARSKIEMI MISTRZOSTWAMI EUROPY

W dniu 17 sierpnia rozegrane zostaną w Liege regaty wioślarskie o mistrzostwo Eurouy. Sensacją tych zawodów będzie udział osad amerykańskich. Zawody te odbędą się w ramach wystawy powszechnej z okazji 100-lecia niepodległości Belgji i zapowiadają się niezwykle interesująco. Belgja przygotowuje się do regat bardzo poważnie. Po regatach w pięć dni odbędą się zawody w Antwerpji dla uczestników mistrzostw Europy.

Polski Związek Towarzystw Wioślarskich już teraz począł przygotowywać się do obesłania regat.

Polscy sportowcy bawić będą w roku bieżącym w Belgji kilka razy. Obok mistrzostw Europy w wioślarstwie, w tydzień później zorganizowane zostaną kolarskie mistrzostwa świata, na które jedzie polska drużyna, a pozatem projektowany jest także w Liege mecz pływacki Polska — Belgja.

IRGZYSKA KOBIECE W PRADZE NIEPEWNE.

Czechosłowacki Związek Lekkoatletyczny nosi się z zamiarem zrzeczenia się organizacji kobiecych Igrzysk w Pradze z powodu odmowy udziału Anglji, Kanady i Ameryki.

KRONIKA

STAN POGODY.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: pogoda chmurna i mglista; na północy możliwe drobne opady. Dość ciepło. Słabe lub umiarkowane wiatry południowo-zachodnie.

Z Tow. Ekonomistów. W poniedziałek dn. 10 b. m. o godz. 8-ej min. 15 wiecz. w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego przy ulicy Krak. Przedm. 32, odbędzie się zebranie dyskusyjne Tow. Ekonomistów i Statystyków Polskich, na którem p. D-r Stanisław **Pszczółkowski** wygłosi odczyt p. t. „Obecna sytuacja gospodarcza".

Przez głąb Czarnego Kontynentu. Pod tym tytułem Prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Walery Goetel wygłosi w dniu 12 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w sali Tow. Higjenicznego (Karowa 31) odczyt, zawierający opis pierwszej polskiej wyprawy turystycznej przez Afrykę od Przylądka Dobrej Nadziei do Aleksandrji.

Środa literacka. W środę, 12 marca r. b. odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym Wieczór autorski grupy „Torpeda" z udziałem: Stefana Gołąba, Leopolda Lewina, Darjusza Migota i Zofji Szenwicówny. Początek o godz. 8-ej.

Z Tow. Klubów kobiet pracujących. Zawiadamiamy wszystkie członkinie i sympatyków, że Walne Zebranie Tow. Klubów Kobiet Pracujących odbędzie się w niedzielę, dn. 16 marca b. r. o godz. 4 min. 15 w lokalu przy ul. Marszałkowskiej 74 m. 11.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

11.58 — 12.05. Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.10. Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.20 — 14.40 Przerwa. 14.40 Komunikat gospodarczy. 15.00 Odczyt wstępny informacyjny z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich — wygł. prof. Henryk Mościcki. 15.20 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Pierwsi trzej Bolesławowie" (Dział „Historja") — wygł. dr. Henryk Paszkiewicz. 15.45 Przegląd komunikacyjny. 16.15 Program dla dzieci młodszych. P. Juljan Krzewiński opowie dzieciom „O dobrym Duszku w szafie" 16.45 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Lekcja języka francuskiego, lektor Lucien Roquigny. 17.45—18.45 Muzyka lekka z „Gastronomji". Orkiestra Schüsslera i Mutzmana. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza, korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza. 19.25 Pogawędki techniczne — p. Mieczysław Kiełpiński, kier. amplikatorni P. R. w Warszawie. 19.40 — 19.50 Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT). 19.58 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 Odczytanie programu na dzień następny. 20.05 Feljeton muzyczny p. t. „Przodkowie gramofonu współczesnego". 20.30 Koncert międzynarodowy z Warszawy. Transmisja do Wiednia, Pragi, Berlina, Zagrzebia i Belgradu. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Stanisława Argasińska (sopran), Zofja Rabcewiczowa (fort.) oraz orkiestra taneczna Jana Różewicza. 22.00 Feljeton p. t. „Drugi lot" — wygł. p. major Kubala. 22.15 Komunikaty. 22.35 Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (P. A. T.). 23.00 — 24.00 Muzyka salonowa z „Oazy". Orkiestra M. Romano.

JUTRO.

11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05 Radjowy Poranek szkolny a) P. Wanda Tatarkiewicz opowie dalszy ciąg „Przygód dzieci Miasta" pióra E. Zarembiny, b) p. Marja Czekotowska odśpiewa piosenki przy akomp. prof. L. Ursteina, c) Płyty gramofonowe. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.20 — 14.40 Przerwa. 14.40 Komunikat gospodarczy. 15.00 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Literatura Staropolska" (Dział „Literatura") — wygł. prof. S. Słoński. 15.20 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Wśród klęsk dzielnicowego rozbicia" (Dział „Historja") — wygł. dr. H. Paszkiewicz. 15.45 „Chwilka lotnicza" (lotnictwo a młodzież szkolna) — wygł. dyr. W. Baliński. 16.15 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Odczyt p. t. „Nasze parki górskie" — wygł. prof. dr. Walery Goetel. 17.45 Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Władysław Lewinger (skrzypce) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.20 Transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach. „Zemsta Nietoperza" opera komiczna Jana Straussa. W przerwie komun. Teatr. Miejsk. Po transmisji komunikaty.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy
o 8 w. „Don Juan"

Nowy
o 8 w. „Magja"

Letni
o 8 w. „Mąż naszej panienki"

Teatr „Ateneum" (ul. Czerwonego Krzyża 20). Codziennie wieczorem „Turandot" Gozziego, pełna wesołości groteska baśniowa w opracowaniu poetyckiem E. Zegadłowicza z ilustracją muzyczną. Sztuka zyskała ogromne powodzenie wśród publiczności.

Teatr Wielki. Dziś nieczynny. Jutro „Halka".

Teatr Narodowy. Dziś i dni następnych „Don Juan".

Teatr Nowy. Codziennie „Magja".

Teatr Letni. Dziś „Mąż naszej panienki".

Teatr Polski. Dziś „Melodramat".

Teatr Mały. Dziś „Związek niedobrany".

Morskie Oko. „Gwiazdy Warszawy".

Teatr „Qui Pro Quo" „Dokoła Bartel".

Operetka Warszawska, Marszałkowska 114. Dziś i codziennie „Niecałowana żona".

„Wesoły Wieczór". Dziś rewja „Weź mnie".

Teatr „Momus". Senatorska 29. Dziś „Warszawa — Paryż".

Szopka Polityczna (Nowy Świat 19). Dziś „Szopka polityczna" o godz. 7.15 i 9.30.

Teatr Mignon, Marszałkowska 81 b. Dziś rewja p. t.: „Na księżycu".

Teatr Capitol. Codziennie występy artystyczne.

Cyrk Staniewskich (w gmachu Cyrku Warszawskiego). Dziś i codziennie o godz. 8.20 wiecz. wielki program, 16 atrakcyj światowych.

„Dom Kobiet" Małkowskiej. Teatr Polski występuje w piątek 21 b. m. z premjerą pierwszej sztuki Zofji Małkowskiej p. t. „Dom Kobiet". Sztuka autorki „Niedobrej Miłości" ma osiem ról kobiecych i ani jednej męskiej.

Co wyświetlają kina?

Astra: „Życie zaczyna się jutro".
Apollo: „Uroda życia".
Atlantic: „Czterech djabłów".
Casino: „Ofiarna noc" z Farrelem.
Capitol: „Awantury chińskie".
Colosseum: „Dusze w niewoli" — Prusa, z Solskim i Halamą.
Filharmonja: „Pokusy Broadwayu" i „Słodycz grzechu".
Miejski: „Dzika orchidea" z Gretą Garbo.
Pan: „Higjena seksualna".
Palace: „Melodja serc".
Splendid: „Białe cienie".
Stylowy: „W zaułkach Szanghaju".
Światowid: „Skrzydlata flota".
Tęcza: „Na froncie nic nowego".
Wisła: „Halka" — Moniuszki. Polski film śpiewno-dźwiękowy.
Wodewil: „Miłość w ekspresie" i „Monty wywiadowca" z Mary Prevost.
Znicz: „Świat nocy" z Anną May Wong
Akropolis: „Sally" z Collen Moore.
Bajka: „Żelazna maska".
Hollywood: „Dziewica z Kairu".
Heljos: „Miłość kozaka".
Italja: „Żelazna maska".
Kometa: „Kult ciała".
Lux: „Halka".
Mewa: „Płodność".
Promień: „Szlakiem hańby".
Riviera: „Kult ciała".
Stella: „Egzotyczna kochanka".
Sokół: „Grzeszna miłość".

SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

WZNIOSŁE POSŁANNICTWO

Mam na myśli stan lekarski — to nowoczesne samarytańswo. Pięknie powiada o tem ś. p. Dr. H. Święcicki w raktacie „O Estetyce w Medycynie". Lekarz, doskonale znający wszystkie sekrety tego skomplikowanego, tajemniczego, boskiego mechanizmu ludzkiej osobowości, trzyma w swoich rękach życie człowieka, jego spokój i szczęście panuje on absolutnie nad ciałem i duchem swego pupila-chorego. Dlatego też lekarz z powołania powinien być uczonym, poetą, filozofem, mówcą, dyplomatą, filantropem, artystą. Te wszystkie talenty stwarza w nim głęboką miłość do cierpiącego człowieka, siła panowania nad sobą samym, energja i doskonała znajomość sztuki lekarskiej.

Lekarz z powołania winien współczuć cierpieniom chorego, starać się dobrze go usposobić swoją prostotą, ukoić jego duszę łagodnością. Powinien przed oczyma beznadziejnie chorego roztoczyć piękny obraz jego ozdrowienia, wywołać fatamorganę przyszłych dni...

Jakże często lekarz musi zapominać o sobie samym, aby móc współcierpieć z cierpiącymi pacjentami, aby być nadzieją dla tych, co tracę nadzieję.

Prawdą jest, że lekarz musi odmówić sobie wielu przyjemności życia, ale dając tyle ofiary z siebie samego, ma wiele zadowolenia moralnego. Oto operacja się udała, chory wyzdrowiał, oto dzięki szybkiej pomocy w nagłym wypadku lekarz uratował czyjeś życie...

Ale przy tem wszystkiem, przy tak wielkich i odpowiedzialnych wymaganiach profesji lekarskiej, lekarz nie ma czasu myśleć o swoich sprawach i interesach. Jedną z ważniejszych spraw życiowych lekarza jest dobre, praktyczne urządzenie strony finansowej jego życia.

Z pomocą tutaj przychodzi P. K. O. Przeprowadzenie wszystkich wpływów i wydatków przez rachunek czekowy P. K. O., płacenie czekami, odejmie lekarzowi wiele trudu prowadzenia notatek i pewnego rodzaju podręcznej buchalterji. Wszystko to za zajętego lekarza robi automatycznie P. K. O., przesyłając wyciągi wpłat i wypłat. Książeczka czekowa, mieszcząca się w kieszonce od kamizelki winna nieodłącznie towarzyszyć lekarzowi obok pióra wiecznego do pisania recept.

Czek P. K. O. — to niezbędny w zajęciach zawodowych zysk na czasie i odjęcie kłopotu pamiętania i notowania.

M. Cz.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor Naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STOJAN STEFANOWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.